

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

**Komisja
Samorządu
Terytorialnego
i Polityki
Regionalnej**

■ **PODKOMISJI STAŁEJ POLITYKI
REGIONALNEJ I WYDATKOWANIA
ŚRODKÓW UNII EUROPEJSKIEJ
(NR 17)
z dnia 15 kwietnia 2026 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej – podkomisji stałej polityki regionalnej i wydatkowania środków Unii Europejskiej (nr 17)

15 kwietnia 2026 r.

Podkomisja stała polityki regionalnej i wydatkowania środków Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem posła **Bartosza Romowicza (Polska2050)**, przewodniczącego podkomisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– informacja na temat roli samorządów w Krajowych i Regionalnych Planach Partnerstw w ramach nowej polityki spójności Unii Europejskiej.

W posiedzeniu udział wzięli: **Jan Szyszko** sekretarz stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej wraz ze współpracownikami, **Dawid Lasek** prezes Stowarzyszenia Euroregion Karpacki Polska oraz **Szymon Marciniak** pracownik biura Związku Województw Rzeczypospolitej Polskiej.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Mateusz Daszewski i Sławomir Jakubczak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł **Bartosz Romowicz (Polska2050)**:

Dzień dobry państwu.

Otwieram 17. posiedzenie podkomisji stałej polityki regionalnej i wydatkowania środków Unii Europejskiej.

Na podstawie listy obecności stwierdzam kworum.

Witam serdecznie państwa posłów. Witam przybyłych gości. W szczególności witam sekretarza stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej pana ministra Jana Szyszko. Witam serdecznie przedstawicieli organizacji samorządowych. Witam serdecznie pana Dawida Laskę, szefa Euroregionu Karpackiego.

Dzisiejszy porządek dzienny posiedzenia przewiduje informację Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej na temat roli samorządów w Krajowych i Regionalnych Planach Partnerstw w ramach nowej polityki spójności Unii Europejskiej. Stwierdzam przyjęcie porządku obrad i przechodzimy do jego realizacji.

Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie informacji w tym zakresie.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej **Jan Szyszko**:

Dzień dobry. Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, szanowni państwo, bardzo się cieszę, że kolejny raz mogę być z państwem na posiedzeniu tej podkomisji. Dla mnie to jest zawsze duża przyjemność podzielić się informacjami o stanie wdrażania środków unijnych czy negocjacji nowego unijnego budżetu, tak jak mam przyjemność opowiedzieć państwu dzisiaj. W tym momencie jesteśmy w środku negocjacji budżetu unijnego na lata 2028–2034. W lipcu zeszłego roku pojawiła się pierwsza propozycja Komisji Europejskiej na temat tego budżetu, która zakładała, nawet można powiedzieć do pewnego stopnia rewolucję w architekturze tego budżetu, która centralizowała w swoim pomysle decyzje o inwestowaniu unijnych środków i miała też na celu umniejszenie, chyba tak trzeba to powiedzieć, roli polityki spójności po 2028 r.

Stanowisko polskiego rządu do tej propozycji było od początku krytyczne i negatywne. Zmaterializowało się ono w formalnym stanowisku rządu, ale również było wygłaszane wielokrotnie podczas formalnych i nieformalnych rozmów z Komisją Europejską, na których podkreślaliśmy wiele ryzyk, które wiążą się z daleko idącą centralizacją. Było nasze zrozumienie dlatego, że to konkurencyjność powinna być rzeczywiście jednym z priorytetów Unii Europejskiej, ale nie może być tak, że po to, by naprawić błędy Unii Europejskiej w konkurencyjności, ubijamy czy niszczymy politykę spójności, która jest akurat polityką, która przez kilka dekad ma bardzo

pozytywne skutki również makroekonomiczne, czego przykładem jest m.in. Polska i nasz rozwój gospodarczy.

Pierwszym takim uzyskiem od razu symbolicznym była zmiana nazwy tej propozycji Komisji Europejskiej z Krajowych Planów Partnerstwa na Krajowe i Regionalne Plany Partnerstwa, co otworzyło z kolei ścieżkę do tego, żeby rozmawiać o podmiotowej roli regionów, czyli samorządów w nowej unijnej perspektywie. My konsekwentnie opowiadamy się za utrzymaniem decentralizacji i silnej roli samorządów województw w negocjacjach w ramach prac Rady Unii Europejskiej, gdzie my jako państwo członkowskie mamy największe zaangażowanie.

Udało się już w tym etapie parę rzeczy wywalczyć i do paru rzeczy Komisję Europejską i państwa członkowskie przekonać. To, po pierwsze, możliwość pełnienia funkcji instytucji zarządzającej przez samorządy wojewódzkie, czego nie było wcześniej, to było wcześniej niedoprecyzowane, szerszą delegację zadań czy umożliwienie szerszej delegacji zadań do samorządów wojewódzkich, wzmocnienie zasady partnerstwa, wprowadzenie elastyczności systemów zarządzania i kontroli oraz dopuszczenie bezpośrednich interakcji regionów z Komisją Europejską, bo tu już schodząc na taki bardzo techniczny aspekt tego, jak wygląda zarządzanie unijnymi funduszami, dzisiaj jest tak, że rzeczywiście samorządy wojewódzkie mogą bezpośrednio z Komisją Europejską rozmawiać o swoich planach, utrzymywać interakcje, utrzymywać rozmowy. W propozycji, którą widzieliśmy na stole na lata po 2028 r., to najprawdopodobniej nie byłoby możliwe, a uważamy, że w sercu tego polskiego zdecentralizowanego modelu zarządzania funduszami, w sercu tego, że samorządy są niezależne w decydowaniu o tym, gdzie trafiają środki europejskie, jest to, że mogą bezpośrednio rozmawiać z Komisją Europejską. To się wydaje naturalne, żeby to podtrzymać i o to będziemy dalej jako Polska walczyć.

Jeżeli chodzi o polski Krajowy i Regionalny Plan Partnerstwa, to oczywiście ten dokument jeszcze nie powstał, bo nie mamy nawet ram unijnych, ram instytucjonalnych, rozporządzenia czy serii rozporządzeń, które mogłyby nam powiedzieć, w jakich dokładnie obszarach mamy się poruszać. Podejrzałbym i zakładałbym, że druga połowa roku to jest ten czas, w którym rzeczywiście będziemy mogli ruszyć z pisaniami i z konsultacjami, ale z tej okazji mogę powiedzieć państwu o kilku planach, które my mamy, czy założeniach, z którymi będziemy do tych prac ruszać.

Przede wszystkim właśnie w duchu uwzględnienia i utrzymania upodmiotowienia polskich samorządów planujemy w nim uwzględnić 16 rozdziałów regionalnych, czyli jeden rozdział regionalny dla każdego województwa tak, by te wyzwania i potrzeby regionów mogły być odzwierciedlone w osobnych rozdziałach. Zadeklarowaliśmy politycznie i podtrzymamy to zobowiązanie też na przyszłość, że pula środków w bezpośrednim zarządzaniu samorządów wojewódzkich nie ulegnie zmianie. Nie ma mowy o tym, żeby zmniejszać procentowo pulę środków, która jest w zarządzaniu w regionów, czyli tak jak teraz 44% ze środków polityki spójności jest w zarządzaniu samorządów wojewódzkich, tak po 2027 r. również 44% będzie w zarządzaniu samorządów wojewódzkich i mogę powiedzieć, że jest to najwięcej w Europie czy najbardziej taki hojny wobec samorządów podział środków w Unii Europejskiej, uwzględniając specyfikę naszego kraju, czyli kraju dużego i kraju obficie korzystającego z polityki spójności. W takiej sytuacji inne państwa raczej idą w centralizację. Te 44% środków przełoży się mniej więcej na 35 mld euro, tak bym zakładał, na 7 lat, czyli nominalnie trochę więcej niż to, z czym mieliśmy do czynienia w poprzedniej perspektywie czy w obowiązującym budżecie.

Chciałbym państwu powiedzieć jeszcze o logice inwestycji, które będziemy promować i premiować w tych programach. Dotychczas zawsze tak było, gdy Polska siadała do negocjacji w Brukseli, że czekaliśmy na to, co Komisja Europejska zaproponuje i to nie jest komentarz wobec jednego lub drugiego rządu. Wszystkie rządy dotychczas tak robiły w Polsce. Czekaliśmy na to, co Komisja Europejska zaproponuje i później do tego dostosowywaliśmy nasze potrzeby rozwojowe. To się musi zmienić. Mamy do czynienia przez ostatnie parę lat również z tym, że polskie potrzeby rozwojowe w duchu tym, czy w ślad za tym, jak rozwija się polska gospodarka, w wielu miejscach już zaczynają odbiegać od tych ogólnoeuropejskich. Mamy nasze potrzeby i nasze rozwiązania, którymi chcemy też inspirować inne państwa członkowskie. Dlatego podstawą do negocjacji czy do działań, które podejmiemy w planie partnerstwa, nie będzie strategia Komisji Europejskiej, będzie strategia rozwoju Polski do 2035 r.

Też chciałbym państwu powiedzieć, że już miesiąc temu ja wspólnie z ministrem Baranowskim z Ministerstwa Rozwoju i Technologii pojechaliśmy do głównego negocjatora Komisji Europejskiej, do głównych negocjatorów, przedstawiliśmy tę strategię i pokazaliśmy te rozwiązania

tak, by naszych partnerów uprzedzić, z czego będziemy czerpali inwestycje i co będziemy traktowali jako nasz dokument bazowy do formowania planu. Strategia jest teraz tuż przed Radą Ministrów. Spodziewam się w przyszłym tygodniu jej przyjęcia już formalnego przez Radę Ministrów i strategia formalnie zastąpi strategię odpowiedzialnego rozwoju z 2016 r., czyli dokument już pisany w zupełnie innych czasach, dokument nieprzystosowany do dzisiejszego świata, z czystej racji na swój wiek.

Pojawia się oczywiście też w bardzo wielu miejscach kwestia tego, jak mają się ukształtować proporcje między polityką spójności a Wspólną Polityką Rolną w nowym budżecie. Jest to temat z wiadomych względów gorący. W tej propozycji czy w tej propozycji nowego budżetu Komisja Europejska po raz pierwszy w historii pozostawiła tę kwestię do rozstrzygnięcia każdemu państwu członkowskiemu, tutaj nie decydując ogólnie. W przypadku Polski tę decyzję podjął już pan premier, który bodaj na posiedzeniu Rady Ministrów 3 marca, mam nadzieję, że to była ta data – patrzę na panią dyrektorkę – zdecydował, że proporcje między polityką spójności a Wspólną Polityką Rolną nie zmieniają się względem tego, z czym mieliśmy do czynienia, czy widzieliśmy w tej perspektywie, co oznacza, proszę wybaczyć, że nie będę pamiętał co do dziesiątych części procenta, że ok. 70% polskiej puli z budżetu, czyli 70% ze 113 mld zł trafia na politykę spójności i działania w ramach polityki spójności, a 30% czy ok. 30% trafia na Wspólną Politykę Rolną i działania związane ze Wspólną Polityką Rolną.

Na tym zatrzymałbym się ze swoim wstępem i jestem oczywiście do państwa dyspozycji w razie pytań. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartosz Romowicz (Polska2050):

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Mam trzy pytania, panie ministrze. Po pierwsze, czy już jest podjęta decyzja, że będą programy wojewódzkie, które, jak już wiemy, będą nazywane Regionalnymi Planami Partnerstw? Dotychczas mamy inne nazewnictwo. Dzisiaj mamy fundusze dla danego województwa, wcześniej to były Regionalne Programy Operacyjne. Dzisiaj to będą Regionalne Plany Partnerstw. Czy to już jest decyzja formalna podjęta, czy jesteśmy na etapie negocjacji? To jest pierwsza rzecz.

Druga rzecz, co z programem Polski Wschodniej? Jak wiemy, program Polski Wschodniej ma być zmodyfikowany. Jaki jest kierunek rozmów obecnie w tym zakresie? Jaki jest pogląd Komisji Europejskiej na ten program, a także jakie jest stanowisko rządu?

Ostatnia rzecz, którą też zgłaszają europosłowie, polscy europosłowie, że w Parlamencie Europejskim trwają rozmowy nad stworzeniem specjalnego instrumentu dla terenów przyfrontowych w kontekście wojny, która jest na Ukrainie, m.in. dla województwa podkarpackiego. Dzięki temu mamy mieć większe środki na to, aby wspierać te regiony nie tylko w kontekście obronności, ale także w kontekście rozwoju gospodarczego. Czy jest stanowisko rządu co do takiego pomysłu? Czy trwają prace też nie tylko na etapie Parlamentu Europejskiego, ale także na etapie Komisji Europejskiej i też negocjacji Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej z Komisją Europejską w tym zakresie?

Bardzo proszę, pan poseł Michał Pyrzyk.

Poseł Michał Pyrzyk (PSL-TD):

Jeżeli mógłbym też jedno pytanie. Oczywiście dla nas, samorządowców, jest to, że powierzenie regionom wdrażania programów unijnych czy zarządzania tą pulą środków unijnych jest kierunkiem bardzo dobrym, bo to społeczności lokalne najlepiej wiedzą, jakie mają potrzeby. Tak jak pan minister wspominał, często już te zadania u nas, można powiedzieć, wyprzedzają pewne działania unijne. Jesteśmy w czołówce państw unijnych, jeśli chodzi o rozwój gospodarczy. Dobrym kierunkiem w planie jest również te 16 rozdziałów regionalnych, które obejmą poszczególne województwa, bo tu specyfika jest różna. Inaczej będą planować województwa zachodnie, inaczej te położone przy granicy z Rosją, również z Białorusią, z Ukrainą, ze względu na te zagrożenia, o których mówił przewodniczący Romowicz.

Niemniej jednak mam takie pytanie, bo pan minister powiedział, że w czwartym kwartale będą zaczynać się w zasadzie te prace, ale tu byłbym ostrożny, jeśli chodzi o terminy, bo jeszcze nie mamy tych wytycznych z Komisji Europejskiej, z Unii Europejskiej. Czy jest to termin realny, czy nie jest to założenie zbyt optymistyczne, bo znając niektóre działania właśnie urzędników brukselskich, to obawiam się, że może to być termin wykraczający poza 2026 r.?

Przewodniczący poseł Bartosz Romowicz (Polska2050):

Dziękuję bardzo.

Panie ministrze, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MFiPR Jan Szyszko:

Dziękuję. To może w takim razie zacznę od końca. Spróbuję w ten sposób. Dziękuję za pytania panów posłów. Jeżeli chodzi o terminarz, to tutaj mamy do czynienia z procesami na dwóch poziomach. Jednym to są negocjacje rozporządzenia i pakietu rozwiązań na poziomie unijnym, gdzie rzeczywiście jest taki, moim zdaniem, bardzo ambitny plan, by te negocjacje zakończyć do końca tego roku między państwami członkowskimi, co mówiąc wprost, ma też związek z kalendarzem wyborczym. W 2027 r. widzimy szereg ważnych państw unijnych, które wchodzi w kampanię wyborczą i negocjacje są trudniejsze w tym czasie. To też trzeba powiedzieć sobie jasno. Wydaje mi się, że m.in. Francuzi chyba w pierwszej połowie 2027 r. mają swoje wybory.

Wydaje mi się, że rzeczywiście jednak koniec 2026 r. na te negocjacje ogólnounijne jest bardzo, bardzo ambitny i będzie trudny, ale odnotowujemy takie plany instytucji unijnych oraz taki harmonogram i staramy się w pracować intensywniej, aczkolwiek nie ma mowy, żeby ktokolwiek porzucał ważne dla Polski postulaty, żeby się wyrobić w jakimś harmonogramie. To też, żeby była jasność, nikt o czymś takim nie mówi.

Drugą rzeczą są przygotowania polskie, czyli polski pomysł na wdrażanie czy zainwestowanie tych środków z PPKR i tutaj my już tak naprawdę wewnątrz ministerstwa zaczynamy, czy zaczęliśmy myślenie o tym, jak te plany mają wyglądać, bo jasne, że formalnie będziemy mogli ruszyć z pracami dopiero, jak będzie podstawa prawna do tego, żeby z nimi ruszyć, ale odpowiedzialność wymaga tego, żeby już teraz się zastanawiać nad tym, jak te plany mają wyglądać. My już spotykamy się z marszałkami województw od pół roku i pytamy się ich o ich priorytety i to, na czym im zależy. My już powołaliśmy zespół w ramach Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej do spraw tworzenia tych planów i niezależnie od tego, że nie ma jeszcze podstawy prawnej, choćby dzisiaj jestem tu z państwem, żeby o tym rozmawiać i mówić, jak to wygląda.

Myślę więc, panie pośle, że rzeczywiście zbyt ambitnym i nie posunąłbym się do tego, żeby obiecać państwu, że w czwartym kwartale będzie plan, ale myślę, że mogę powiedzieć, że w drugiej połowie roku już mam nadzieję, te prace będą dużo bardziej intensywne niż teraz. One wyjdą z takiego przedprzygotowawczego momentu, ale oczywiście wszelkie... Aha, powołaliśmy już też zespół włączający zarówno samorządowców, jak i stronę społeczną do tego, by rozwiązania planu konsultować, więc to jest też kolejna rzecz, którą już podjęliśmy.

Idąc dalej, zerknę sobie, przepraszam, w telefon, bo tam spisywałem pytania, żeby nie zapomnieć. Czy będą programy wojewódzkie? One będą i będą się nazywały rozdziałami w planie. To jest to, co mogę państwu powiedzieć, ponieważ zmienia się totalnie struktura budżetu i struktura polityki spójności. To uwzględnienie regionów będzie się odbywało w ramach tej nowej struktury, którą po prostu w tym momencie zamiast programem nazywamy rozdziałem, więc to jest pewnie kwestia słownictwa i nomenklatury, ale przez to, że właśnie ta struktura będzie diametralnie inna, to w nowej perspektywie nie będzie Funduszy Europejskich FEnIKS, nie będzie FENG, nie będzie FERS i tak samo nie będzie w FEPW, czyli Funduszy Europejskich dla Polski Wschodniej. Po prostu nie będziemy mieli tej struktury programów ogólnie ogólnokrajowych, bo FEPW jest w sumie formalnie programem ogólnokrajowym. Będziemy mówili o narzędziach bardziej celowanych w obszary, do których chcemy skierować większe *flow*, większy strumień większy środków publicznych.

I tak na przykład właśnie dla województw objętych programem Polska Wschodnia, bo to jest chyba ta esencja pytania, czy dla tych województw będą dodatkowe środki, czy będzie ich specjalne uwzględnienie, na przykład właśnie dodatkowe środki dla województw graniczących z Białorusią, Rosją i Ukrainą, jest jednym z tych narzędzi, które planujemy i które będziemy chcieli uwzględnić w polskim planie. Więcej – negocjujemy z Komisją, by na ten cel dla tych regionów pojawiły się dodatkowe środki, poza tym budżetem, o którym mówimy w tym momencie, bo jest to problem wykraczający daleko poza Polskę. Mówimy o regionach Finlandii, Estonii, Łotwy, Litwy, Polski, Słowacji, Węgier i Rumunii, które mierzą się z podobnymi wyzwaniem. Jest to już na tyle duża skala, że dobrze byłoby mieć tutaj rozwiązanie ogólnoeuropejskie wykraczające poza normalny budżet z polityki spójności, więc tu mówimy o jednej rzeczy.

Jeżeli chodzi o takie wsparcie rozwojowe dla konkretnych miejsc w kraju, tutaj raz jeszcze drogowskazem dla nas będzie strategia rozwoju Polski do 2035 r., ale wydaje się zasadnym

w tym momencie, żeby w sposób specjalny, w sposób szczególny, rozwojowo wesprzeć miasta, które tracą lub są zagrożone utratą swojego statusu i funkcji społeczno-gospodarczych, mówiąc troszkę w sposób uproszczony, ale mówimy tu o miastach powiatowych, o mniejszych miastach wojewódzkich na terenie całego kraju, bo to jest problem niestety na terenie całego kraju, od rozwoju których w tym momencie zależy to, czy rozwijać będzie się cała Polska. bo to tam są największe wyzwania.

Tych ośrodków jest generalnie więcej też na terenie Polski Wschodniej niż w reszcie kraju, ale tutaj przyznaję, że otwarcie zastanawiamy się nad tym, by stworzyć mechanizm, instrument wsparcia właśnie dla tych 70–80 kilku ośrodków w kraju, w których państwo musi wesprzeć inwestycjami publicznymi stworzenie nowych, dobrych miejsc pracy, stworzenie nowych mieszkań, tak by zachęcić ludzi do mieszkania, pozostawania i rozwijania swojego życia w tych ośrodkach.

Druga rzecz jeszcze, którą będziemy się kierować, to są obszary strategicznej interwencji, czyli mówiąc skrótowo OSI, ujęte w strategii, których pokrycie w skali kraju tak zostało ustawione w tej strategii, by więcej czy w większym stopniu pokrywały województwa Polski Wschodniej niż resztę kraju.

Kolejne pytanie było o instrument dla terenów przyfrontowych. Tutaj już odpowiedziałem. Dodam tylko celem wyjaśnienia – miesiąc temu, może miesiąc z hakiem, Komisja Europejska ogłosiła instrument właśnie dla wschodnich regionów przygranicznych. To było ogłoszenie inicjatywy w Brukseli i to jest jakiś pierwszy krok w procesie, o który jako Polska zabiegamy, czyli znalazłyby się dodatkowe środki dla tych regionów. Komisja Europejska przedstawiła strukturę, na razie jeszcze bez konkretnych deklaracji i kwot, więc mając już, mówiąc kolokwialnie, koszyczek, do którego można wrzucać unijne fundusze, teraz walczymy o to, żeby właśnie tam dodatkowe środki, być może z Europejskiego Funduszu Konkurencyjności czy ze środków przeznaczonych w tym momencie na Europejski Fundusz Konkurencyjności, tam właśnie przekierować. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartosz Romowicz (Polska2050):

Dziękuję bardzo.

Czyli jak dobrze zrozumiałem, to dalej będziemy mieli koszyk programów krajowych, koszyk programów regionalnych, tylko one nie będą podzielone na programy, mówiąc tak kolokwialnie. To jest jeden aspekt. Drugi aspekt – będziemy realizować te same bądź inne cele, ale z podziałem na dwa rodzaje naborów. Pierwsze nabory, które będą centralne, i drugie nabory, które będą naborami regionalnymi. Stare programy regionalne, czyli ten nabór regionalny, dalej będzie nimi zarządzał marszałek województwa i to on będzie dokonywał oceny formalnej, merytorycznej wniosków i on będzie instytucją pośredniczącą w wydatkowaniu tych środków, ale też będziemy mieli pulę programów krajowych, gdzie będą to programy, których dysponentami będą ministrowie i ich instytucje podległe. Tak, panie ministrze?

Sekretarz stanu w MFiPR Jan Szyszko:

Tak, dalej będziemy mieli – i to mogę państwu zagwarantować – 44% środków z polityki spójności, które będą w bezpośrednim zarządzaniu urzędów marszałkowskich, czyli samorządów w Polsce.

Przewodniczący poseł Bartosz Romowicz (Polska2050):

Dziękuję.

Jeszcze mam jedno pytanie, które też się zrodziło w trakcie tej wypowiedzi pana ministra. A co z programami transgranicznymi? Jaka będzie rola programów transgranicznych, m.in. Polska–Ukraina, Polska–Słowacja, Polska–Czechy? Jaki będzie los tych programów? Czy jest to jednym z etapów negocjacji z Komisją Europejską? Jak Komisja Europejska na to się zapatruje i jakie jest stanowisko rządu?

Sekretarz stanu w MFiPR Jan Szyszko:

To jeszcze nie było kwestią rozmów czy bezpośrednich negocjacji w Brukseli, ale jest elementem stanowiska polskiego rządu, o którym opowiadamy się oczywiście korzystnie i chcemy utrzymania tego typu programów. Co warto zauważyć, Komisja Europejska, o ile nie mówi wprost o tym, w jakiej formule takie programy miałyby obowiązywać, to duży nacisk jest kładziony we wszystkich rozmowach o nowych programach i o nowych inwestycjach właśnie na działania transgraniczne czy międzynarodowe. To się dotyczy zarówno programów społecznych,

jak i programów czy inwestycji infrastrukturalnych, jak i wszelkich innych, tak że raczej spodziewałbym się przynajmniej utrzymania, o ile nie nawet zwiększenia roli tychże programów.

Pani dyrektor Kapciak jeszcze z Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej widzę, że chciała zabrać głos, to jeżeli pan przewodniczący pozwoli.

Przewodniczący poseł Bartosz Romowicz (Polska2050):

Bardzo proszę, pani dyrektor.

Zastępca dyrektora Departamentu Strategii Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej Agnieszka Kapciak:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Dosłownie trzy słowa uzupełnienia. Rzeczywiście ten wątek współpracy transgranicznej, programów transgranicznych jest istotny i ta struktura się zmieni, tak jak mówił pan minister. Będziemy mieli plany partnerstwa krajowego i regionalnego, w których trudno byłoby może znaleźć miejsce dla tych programów transgranicznych. Dlatego Komisja stworzy jeden dodatkowy plan Interreg dla całej Europy, w którym będą oddzielne rozdziały na te programy, które w tej chwili znamy – programy współpracy transgranicznej, też programy współpracy ponadnarodowej, tak że ta struktura będzie zbliżona, jeżeli nie prawie taka sama jak w tej chwili, tylko trochę w innym układzie, a nie takich programów, tylko rozdziałów w ramach tego planu Interreg, który będzie gromadził bodajże ponad 90 programów, takich rozdziałów z całej Unii Europejskiej.

Przewodniczący poseł Bartosz Romowicz (Polska2050):

Czyli jeżeli dobrze panią zrozumiałem, to my, jeżeli mamy Interreg Polska–Słowacja, Interreg Polska–Ukraina czy Europa Środkowa, to te ok. 90 będą elementami składowymi jednego dużego programu o nazwie Interreg i alokacja środków będzie zapewniona w tym programie. Tak?

Zastępca dyrektora departamentu MFIPR Agnieszka Kapciak:

Tak, ja w tej chwili nie pamiętam dokładnie kwoty w planie Interreg dla Polski. Ona jest wyznaczona. Wydaje mi się, że Polska jest jednym z większych beneficjentów, jako duży kraj, który ma dużo granic, jednym z większych beneficjentów w tym planie Interreg, ale prace też w tym momencie już trwają, rozmowy się toczą na ten temat. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bartosz Romowicz (Polska2050):

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pan Dawid Lasek, prezes Euroregionu Karpackiego. Bardzo proszę, żeby włączyć mikrofon. Dziękuję.

Prezes Stowarzyszenia Euroregion Karpacki Polska Dawid Lasek:

Właśnie, chyba już teraz jest. Tak? Znakomicie. Świeci się. Przede wszystkim dziękuję za zaproszenie, a panu ministrowi za przedstawienie tych informacji. Rzeczywiście wygląda, że one strukturalnie trochę inaczej będą wyznaczały kierunki przygotowania do kolejnej perspektywy.

Chciałbym się na początku, panie ministrze, upewnić w jednym, bo to jest fundamentalne dla nas też, którzy pracują w terenie z samorządami i na rzecz rozwoju obszarów przygranicznych. Czyli rozumiem, że teraz skłonność urzędników, polityków będzie większa do takiej autonomicznej pracy na rzecz pewnych zmian czy pewnych ulepszeń tych programów czy tych rozwiązań? Bo tak zrozumiałem pana wypowiedź, że teraz po stronie państw członkowskich jest inicjatywa. Tak? Czyli możemy być jakby bardziej kreatywni czy działać tak prorozwojowo. Tak? Czy tutaj możemy na to liczyć? Jak pan to ocenia? Bo zawsze był, panie ministrze, z perspektywy na perspektywę konserwatyzm, jeżeli chodzi o rozwiązania, z programu na program, wiele z tych programów, które znamy, mają tak naprawdę źródła w pierwszej perspektywie finansowej 2007–2013. Trochę się to zmieniało w wyniku zmiany rozporządzeń. Chodzi mi o ten margines teraz swobody w kreowaniu nowych rozwiązań. Jak pan to czuje, jak pan to ocenia? Czy tu będziemy mogli coś zmienić, jeżeli takie zmiany będą pozytywnie wpływać?

Przewodniczący poseł Bartosz Romowicz (Polska2050):

Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MFIPR Jan Szyszko:

Dziękuję bardzo za to pytanie. Nie mogę się wypowiadać za inne państwa członkowskie, ale mogę powiedzieć, że po stronie polskiego rządu, po stronie Ministerstwa Funduszy i Polityki

Regionalnej, my podjęliśmy taką decyzję, że będziemy proaktywni i my będziemy wychodzić z naszymi inicjatywami do Komisji Europejskiej, a nie czekać.

Prezes Stowarzyszenia Euroregion Karpacki Polska Dawid Lasek:

Takimi autorskimi, polskimi. Tak? Świetnie.

Sekretarz stanu w MFiPR Jan Szyszko:

Bo jedną z przyczyn do takiej decyzji jest to, że jesteśmy niezadowoleni z wielu priorytetów, które zostały wyznaczone na budżet 2021–2027. Na przykład ja uważam, że to jest mało logiczne, żebyśmy tylko nakładali ograniczenia na finansowanie wod-kan w tej perspektywie takie, jakie nakładamy. Wydaje się, że w obecnej perspektywie w Polsce, na przykład, jeżeli spojrzymy na rynek transportu publicznego, bardzo by się przydało jakieś unijne wsparcie na to, żeby pomóc samorządom w finansowaniu połączeń, a niekoniecznie kupowaniu ciągle nowych elektrycznych autobusów, bo generalnie sytuacja taborowa nie jest już aż tak zła, jak była 15 lat temu, a dofinansowań połączeń nie możemy robić w tym momencie z Funduszy Europejskich, więc to są takie dwa przykłady działań. Oczywiście to jest wiedza anegdotyczna, ta analiza jest dużo szersza niż to, ale to są takie dwa przykłady działań, które chyba trafiają do wyobraźni, dlaczego chcemy proaktywnie.

Prezes Stowarzyszenia Euroregion Karpacki Polska Dawid Lasek:

Jeśli mogę, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Bartosz Romowicz (Polska2050):

Tak, bardzo proszę.

Prezes Stowarzyszenia Euroregion Karpacki Polska Dawid Lasek:

Czyli puentując – reaktywność strony rządowej będzie większa tutaj, jeżeli chodzi o inicjatywy, propozycje ze strony, nazwijmy to, terenu. To bardzo dobrze, bo to jest podstawowa informacja. Oczywiście europejska współpraca terytorialna, cel trzeciej polityki spójności, to jest coś, czym się zajmujemy praktycznie od czasów jeszcze przedakcesyjnych, od programu Phare CBC, więc interesujemy się tym, jakie będą proporcje. Rozumiem, że teraz nie wiemy, ile będzie w ramach polityki spójności i czy cel trzeciej w ramach tych planów, rozdziałów będzie utrzymany jako europejska współpraca terytorialna. Możemy coś powiedzieć na ten temat, czy wiemy?

Sekretarz stanu w MFiPR Jan Szyszko:

Tu muszę poprosić w sprawie...

Prezes Stowarzyszenia Euroregion Karpacki Polska Dawid Lasek:

EWP.

Sekretarz stanu w MFiPR Jan Szyszko:

Dwie części są tego pytania, panie przewodniczący. Pierwsza, czy wiemy, ile na politykę spójności?

Prezes Stowarzyszenia Euroregion Karpacki Polska Dawid Lasek:

Rozumiem.

Sekretarz stanu w MFiPR Jan Szyszko:

To tutaj wiemy. Tutaj wiemy, że będzie to mniej więcej 70% ze 113 mld euro, więc mówimy tutaj o kwocie ok. 79 mld euro. Proszę mi przypomnieć.

Zastępca dyrektora departamentu MFiPR Agnieszka Kapciak:

Prawie 80 mld euro.

Sekretarz stanu w MFiPR Jan Szyszko:

Prawie 80 mld euro dla Polski. Jeżeli chodzi o priorytet trzeciej, to muszę poprosić panią dyrektorkę o pomoc.

Przewodniczący poseł Bartosz Romowicz (Polska2050):

Bardzo proszę, pani dyrektorko.

Zastępca dyrektora departamentu MFiPR Agnieszka Kapciak:

Jeżeli chodzi o Interreg, to cały ten plan dla wszystkich krajów europejskich wynosi 10 mld 300 mln euro, a dla Polski 611 mln euro.

Prezes Stowarzyszenia Euroregion Karpacki Polska Dawid Lasek:

To jest mniej niż dotychczas w celu trzecim na wszystkie A, B, C, na te komponenty?

Zastępca dyrektora departamentu MFiPR Agnieszka Kapciak:

To jest wzrost o ok. 8% w kontekście tego, co mamy w poprzedniej perspektywie 2021–2027.

Prezes Stowarzyszenia Euroregion Karpacki Polska Dawid Lasek:

Świetnie. Co mieliśmy w poprzedniej perspektywie. Dziękuję.

Zastępca dyrektora departamentu MFiPR Agnieszka Kapciak:

Czyli ok. 8%.

Prezes Stowarzyszenia Euroregion Karpacki Polska Dawid Lasek:

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartosz Romowicz (Polska2050):

Czyli 611 mln euro na całą perspektywę kolejną w ramach nowych programów Interreg dla Polski?

Zastępca dyrektora departamentu MFiPR Agnieszka Kapciak:

Tak. Dla Polski.

Prezes Stowarzyszenia Euroregion Karpacki Polska Dawid Lasek:

Przy czym to jest wkład krajowy, bo są państwa, które się składają, dokładają do budżetów. Jeszcze ostatnie pytanie, jeśli mógłbym.

Przewodniczący poseł Bartosz Romowicz (Polska2050):

Bardzo proszę.

Prezes Stowarzyszenia Euroregion Karpacki Polska Dawid Lasek:

Chodzi o zewnętrzną granicę Unii Europejskiej. Moja organizacja wdraża jako jedyna na zewnętrznej granicy Unii Europejskiej w sposób taki zdecentralizowany Fundusz Małych Projektów w ramach Programu Interreg NEXT Polska–Ukraina i to jest wielki powrót, bo tych instrumentów w takiej formule nie było przez wiele, wiele lat. Można powiedzieć, że nastrój może być też troszeczkę przygaszony, jeżeli popatrzymy na kwoty, bo na razie oczywiście traktujemy to jako pilotaż, jako powrót, jako sprawdzenie pewnej reaktywności też pogranicza, pewnych mechanizmów, ale czy tutaj, choćby w tym rozwiązaniu dla tych zewnętrznych regionów Unii Europejskiej, byłaby szansa na zaproponowanie pewnych rozwiązań, które tak naprawdę są adresowane bezpośrednio do społeczności lokalnych.

Ja też będę o tym, mam nadzieję, jeszcze mógł mówić na innych gremiach, ale my na przykład wypracowaliśmy takie rozwiązanie z Ukraincami, ze Słowakami, które nazywa się Transgraniczne Obszary Funkcjonalne. To jest wzorowane na rozwiązaniach słoweńsko-włoskich, tam bardzo dobrze funkcjonuje. Między innymi to oznacza tworzenie specjalnych strategii dla takich obszarów, a także Cross-Border (ITI), czyli zintegrowanych inwestycji terytorialnych. Gdyby tutaj strona polska byłaby zainteresowana takim modelem, to on jest po pierwsze, innowacyjny, a po drugie, bardzo dobrze jest dopasowany do przygotowania rozwiązań na rzecz społeczności lokalnych, bo zakłada bardzo głęboką partycypację i samorządów lokalnych, i różnych aktorów społeczno-gospodarczych, tak że tutaj też przynajmniej zgłaszam taki postulat albo pomysł, żeby gdyby była możliwość uwzględnienia tego w planowaniu rozwiązań, które są bardzo potrzebne na granicy wschodniej na przykład polsko-ukraińskiej. Oczywiście polsko-rosyjska czy białoruska, to jest inna specyfika, ale my to dostrzegamy, że tutaj jest ten moment, żeby próbować coś właśnie proaktywnie i prorozwojowo zaprojektować. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartosz Romowicz (Polska2050):

Dziękuję bardzo.

Panie ministrze, jakieś słowo komentarza? Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MFiPR Jan Szyszko:

Dziękuję bardzo. Ja oczywiście nie mogę tutaj podjąć wiążącej deklaracji, czy będzie, czy nie będzie, ale myślę, że to jest ciekawy pomysł i mógłbym na przykład zaproponować spotkanie czy w ministerstwie, czy z odpowiednim właśnie departamentem i dyrektorem departamentu o tym, żeby więcej zrozumieć i usłyszeć. Wydaje mi się, że to jest słuszne i dobre.

Prezes Stowarzyszenia Euroregion Karpacki Polska Dawid Lasek:

Dziękuję bardzo. To wszystko z mojej strony. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartosz Romowicz (Polska2050):

Dziękuję bardzo. Jak słucham też z tego, co pan minister mówi, to rozumiem, że tak jak program SAFE był inicjatywą polskiego rządu i udało nam się przekonać – panu ministrowi i pani minister Katarzynie Pełczyńskiej-Nałęcz, Unię Europejską do tego, żeby wesprzeć obronność w tych czasach, w których jesteśmy, tak samo będziemy taką inicjatywą się wykazywać, jeśli chodzi o nasze pomysły na kolejną perspektywę, nie czekając na to, co zaproponuje Komisja Europejska, ale też, mówiąc może językiem kolokwialnym, ale będziemy przeć do tego, żeby jednak Komisję Europejską przekonywać do naszych propozycji, do naszych rozwiązań, a nie tylko czekać na to, co, mówiąc też kolokwializmem, urzędnicy brukselscy będą nam proponować. Tak, panie ministrze?

Sekretarz stanu w MFiPR Jan Szyszko:

Bardzo dobrze to jest ujęte, ale też chciałbym powiedzieć, że to nie jest po prostu, mówiąc kolokwialnie, przepraszam, czcze gadanie, to jest oparcie się o rzeczy czy taktykę, która już sprawdziła się skutecznie. Przypomnę o Funduszu Bezpieczeństwa i Obronności. To jest przedsięwzięcie, które my wymyśliliśmy w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej, które stało się częścią polskiego KPO i w ramach którego każda co dziesiąta złotówka z polskiego KPO idzie na obronność i przemysł, już teraz, w tej chwili. Jesteśmy jedynym krajem w Unii Europejskiej, który to zrobił. Na początku słyszeliśmy, że się nie da i że to jest niemożliwe. Okazało się, że to jest możliwe. Mamy już doświadczenie w takich rozmowach właśnie kreatywnych z Komisją Europejską i mamy zamiar to samo doświadczenie, zwłaszcza że mówimy tutaj mniej więcej o tej samej jednostce Komisji Europejskiej, z którą będziemy rozmawiać o nowym budżecie, stosować w tych negocjacjach. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartosz Romowicz (Polska2050):

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę.

Pracownik biura Związku Województw Rzeczypospolitej Polskiej Szymon Marciniak:

Dzień dobry. Szanowni państwo, Szymon Marciniak, Związek Województw RP. Szanowny panie ministrze, wspomniał pan o Wspólnej Polityce Rolnej. Chciałem zapytać i dopytać o rybołówstwo. Do 2021 r. mieliśmy dobrą praktykę wdrażania rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność, przez samorządy województw w ramach programów rybackich. Czy coś wiemy, jak w następnej perspektywie finansowej będzie to wyglądać?

Przewodniczący poseł Bartosz Romowicz (Polska2050):

Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MFiPR Jan Szyszko:

Nie mam informacji na temat polityki rybołówstwa. To nie jest kompetencja Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej, więc nie jestem w stanie jej udzielić w tej chwili.

Przewodniczący poseł Bartosz Romowicz (Polska2050):

Dziękuję, ale mogę wyjść naprzeciw oczekiwaniom Związku Województw i kolejnym tematem posiedzenia może być informacja Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi w zakresie programów związanych z rolnictwem, w szczególności...

Pracownik biura Związku Województw Rzeczypospolitej Polskiej Szymon Marciniak:

Bardzo bym prosił. Dziękuję, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Bartosz Romowicz (Polska2050):

Tak też będę prosił pana posła Pyrzyka o to, aby w kontekście też partyjnym tutaj o taką informację poprosił pana ministra Krajewskiego i wiceministrów odpowiedzialnych za ten temat, tak że myślę, że mamy już temat kolejnego posiedzenia, bo to jest też bardzo ważny aspekt, część też budżetu Unii Europejskiej dla Polski na kolejną perspektywę, tak że to już dziś mogę zapowiedzieć.

Dobrze. Nie ma więcej pytań. W związku z tym chciałbym zamknąć dyskusję.

Chciałbym podziękować panu ministrowi Janowi Szyszko, sekretarzowi stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej, także pani dyrektor za przedstawienie tej informacji. Myślę, że to ważne informacje dla nas. Kluczowe jest to, że Polska nie stoi w kolejce po to, co się nam należy, tylko proponuje rozwiązania tak, żeby to, co nam się należy, było wykorzystane w sposób jak najbardziej optymalny i że Polska jest za sprawą pani minister Pełczyńskiej-Nałęcz, pana ministra Jana Szyszko i całego środowiska rządowego proaktywnym uczestnikiem i proponującym rozwiązania, które są z naszej perspektywy korzystniejsze niż te, które proponuje Unia Europejska. To ważne. To jest ważne dlatego, że jesteśmy na takim etapie, że to, co zrobimy teraz, będziemy przez kolejne 10 lat realizować i będzie to wpływało też na rozwój Polski.

Dziękuję bardzo wszystkim obecnym i zamykam posiedzenie podkomisji stałej polityki regionalnej i wydatkowania środków Unii Europejskiej.

Sekretarz stanu w MFiPR Jan Szyszko:

Dziękuję bardzo.